

GDAŃSK. — 31 stycznia w Stoczni Gdańskiej rozpoczęto montaż na pochylni motorowego o ładowności 10 tys. TDW — największego z dotychczas budowanych w Polsce. Motorowiec, którego budowę rozpoczęto, będzie dostarczał wielkość „Bato-”. Posiadać on będzie prędkość pływania 20 tys. mil morskich.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 28 (1061)

BIALYSTOK, 2 lutego 1955 r.

Cena 20 gr

Gorącą manifestacją na cześć Ojczyzny i Partii — przodującej siły naszego narodu

II ZJAZD ZMP ZAKOŃCZYŁ OBRADY

Wybór nowych władz Związku
Wysokie odznaczenia państwowe
dla przodujących działaczy młodzieżowych



Dnia 29. I. 1955 r. odbyło się spotkanie oficerów, podoficerów i szeregowców — delegatów na II Zjazd ZMP z Ministrem Obrony Narodowej, Marszałkiem Polski, Konstantym Rokossowskim.

NA ZDJĘCIU: Marszałek Polski Konstanty Rokossowski rozdaje autografy uczestnikom spotkania.

CAF — WAF

Dokument pokoju

Dla każdego człowieka milującego swoją ojczyznę, zwłaszcza dla każdego milującego pokój Polaka jest rzeczą jasną, że aby zapobiec wojnie, aby utrwalić pokój trzeba usunąć wszelkie przeszkody utrudniające współżycie narodów, wszelkie przeszkody prawne, utrwalane przez wrogów pokoju, w celu utrzymania napięcia międzynarodowego i trzeba nam narodowi stworzyć warunki pokojowego rozwoju. Oświadczanie rządu ZSRR z dnia 15 grudnia ub. r. oraz dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 25 stycznia wskazują nowe możliwości dla osiągnięcia porozumienia w sprawie podstawowego problemu europejskiego — problemu niemieckiego. Ostatnie oświadczenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego zmierza w tym samym kierunku. Wynika ono z ducha uchwał poprzednich wytyczających drogę pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Z tego samego ducha wynikają nasze stosunki z Niemiecą Republika Demokratyczna. Dobrym wyrazem dobrosąsiedzkich stosunków z NRD jest istniejąca i ustalona granica pokoju na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Kola rządzące Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji usiłują dowiedzieć, że stan, w którym wielki kraj położony w centrum Europy jest przepolowany i część jego jest okupowana i przekształcana w bazę agresji — może przynieść stabilizację stosunków w Europie. Jest to swoista logika, którą posługują się organizatorzy awantur wojennych. Jest to swoista logika, którą posługują się odwetowcy zachodnio-niemieccy i ich kanclerz — Konrad Adenauer postawiony przez amerykańskich imperialistów na straży rozbicia Niemiec — niedopuszczalnego do zakończenia stanu wojny z Niemcami.

Z tą logiką nie godzą się i pogodzić się nie mogą narody europejskie, zwłaszcza te, które jak Polska sąsiadują z Niemcami i niejednokrotnie na przestrzeni swej historii padły ofiarą imperializmu i militarystyki niemieckiej. I dlatego naród polski podobnie jak wszystkie narody europejskie dąży do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, popiera słusne dążenia narodu niemieckiego do zjednoczenia jego ojczyzny.

Nie ma narodu, który by nie chciał pokoju. Ale nie we wszystkich krajach wola narodu może się wyrażać tak bez przesady jak w krajach rządzonych przez lud pracujący.

Oświadczenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraża wolę i interesy narodu polskiego pragnącego normalizacji stosunków europejskich. Oświadczenie to niewątpliwie przyczyni się do wzmocnienia więzów przyjaźni z Niemiecą Republiką Demokratyczną. Dowodem pokojowych dążeń narodu polskiego jest wyrażona przez nasz rząd gotowość normalizacji stosunków również z Niemiecą Republiką Federalną. Oświadczenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwierdza, że naród polski z całą siłą przeciwstawia się wszelkiej formie odnowy militarystyki niemieckiej, do czego dąży mocarstwa zachodnie forsując ratyfikację układów paryskich. Przeciwnie, naród polski, wyrażając dążenia wszystkich narodów europejskich, wśród nich i narodu niemieckiego.

Jeśli by jednak państwom zachodnim oraz Adenauerowi udało się preforować groźne dla pokoju Europy i bezpieczeństwa narodów układy paryskie wzkrzeszające hitlerowski Wehrmacht to, jak stwierdza oświadczenie naszego rządu — przedsięwzięcie tego rodzaju byłoby zapewnianiem naszego bezpieczeństwa.

Uchwały konferencji moskiewskiej podjęte na wypadek ratyfikacji układów paryskich przewidują, jak wiemy, cały zespół środków zapewniających bezpieczeństwo narodów.

Rząd nasz zwrócił się do Rady Państwa z wnioskiem o zachowanie stanu wojny między Polską a Niemcami. W ten sposób powstał dokument ogromnej doniosłości, dokument, wyrażający wolę naszego narodu utrwalenia i umocnienia pokoju.

Naród polski gorąco popiera oświadczenie swego rządu wyrażające przekonanie, że wola narodów, że ich nacisk na rządy i parlamenty zachodnie sprawi, iż będzie możliwe rozwiązanie problemu niemieckiego w interesie narodu niemieckiego, w interesie wszystkich narodów europejskich, w interesie pokoju.

WARSZAWA. — Dnia 1 bm. w godzinach wieczornych II Zjazd ZMP zakończył obrady.

Na końcowe posiedzenie, któremu przewodniczył sekretarz ZG ZMP Jan Szydłak, przybyli, powitani długotrwałą gorącą owacją, członkowie Biura Politycznego KC PZPR z I Sekretarzem KC PZPR Bolesławem Bierutem. Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkiem, Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim.

Na wstępie posiedzenia przewodniczący komisji skrutacyjnej — Wacław Stępień odczytał protokół z wynikami wyborów do władz naczelnych ZMP.

Dokonano wyboru Zarządu Głównego ZMP — 85 członków ZG ZMP oraz 25 zastępców członków ZG ZMP. Wybrano 9 członków i 3 zastępców członków Komisji Rewizyjnej ZMP oraz 9 członków i 3 zastępców członków Centralnego Sądu Koleżeńskiego ZMP.

Przewodniczący obrad ogłosił następnie przerwę, w czasie której odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranego Zarządu Głównego ZMP.

Sprawozdanie z I Plenum ZG ZMP złożył członek ZG ZMP — Jerzy Chabelski, podając do wiadomości delegatów skład Prezydium Zarządu Głównego, Sekretariatu ZG oraz wyniki wyborów przewodniczących Komisji Rewizyjnej i Centralnego Sądu Koleżeńskiego ZMP. Gdy mówca komunikuje, iż na przewodniczącą Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej została wybrana Helena Jaworska, zrywa się na sali serdeczna owacja.

Wśród ogólnego entuzjazmu przyjęli zgromadzeni apel II Zjazdu ZMP do młodzieży polskiej i mieszkańców Warszawy w sprawie przygotowań do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Jeszcze raz sala huczy od braw, kiedy odczytywany jest tekst listu II Zjazdu ZMP do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Długo nie milną serdeczne okrzyki na cześć partii — przodującej siły narodu. Bojowo, potężnie śpiewa młodzież „Międzynarodówkę”.

Na trybunę wstępuje, wi-

Na sali obrad: członkowie delegacji białostockiej — Henryk Bronakowski z Suwałk (przemawia w dyskusji i Jędrzej Dymowski z pow. kolneńskiego.

Fot. „Gazeta” — A. Bor.



Posiedzenie prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obronców Pokoju

WARSZAWA. — 31 stycznia br. odbyło się w Warszawie posiedzenie rozszerzonego prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, poświęcone omówieniu uchwał ostatniej sesji Biura Światowej Rady Pokoju, dotyczących walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz walki o zakaz broni masowej zagłady; omówiono również wynikające z tych uchwał najbliższe zadania polskiego ruchu obrońców pokoju.

Posiedzenie zajął prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. Jan Dembowski. Obradom połączonych prezydium przewodniczył następnie laureat Stalinowskiej Nagrody Pokoju, prezes Związku Literatów Polskich — Leon Kruczkowski, który w obszernym przemówieniu przedstawił obecną sytuację międzynarodową i podkreślił znaczenie polityczne uchwał Biura Światowej Rady Pokoju. W czasie posiedzenia członek Światowej Rady Pokoju, poseł Ostap Dłuski poinformował zebranych o przebiegu i uchwatach styczniowej sesji Biura Światowej Rady Pokoju w Wiedniu.

Uczestnicy dyskusji, jaka wywodziła się następnie, podkreślali doniosłe znaczenie uchwał Biura Światowej Rady Pokoju oraz omawiali zadania, jakie w związku z tymi uchwałami.

mi uchwałami stają przed polskim ruchem obrońców pokoju.

Głos zabierali: Aleksander Juszkiewicz — sekretarz NKW ZSL, Wacław Barcikowski — przewodniczący CK SD; Konstanty Łubicki — poseł, działacz katolicki; Bronisław Buras — profesor fizyki UW; ks. dr Wacław Radosz; Antoni Korzycki — prezes ZSCH; Maria Jaszczukowa — posłanka; prof. dr Tadeusz Tempka; Kazimierz Miłkosc — nauczyciel z Rzeszowa; Józef Kowalewski — przodujący chłop, przedstawiciel społeczeństwa Warmii i Mazur; Maria Moczulska — przewodnicząca pracy z Warszawskich Zakładów Mechanicznych nr 2; Jan Mroch — przewodniczący Prezydium Wol. RN w Opolu; Waldemar Babinić — dyrektor Liceum w Rożnyc, woj. kieleckie; Stanisław Kaliszewski — poseł, przewodniczący St. Kom. FN; Witold Wirpsza — prezes oddziału Zwl. Literatów Polskich w Szczecinie; Mieczysław Madany — chłop gospodarujący indywidualnie z pow. Płock oraz Zygmunt Skibniewski — prezes Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury; prof. Stanisław Kulczyński; Stanisław Dera — z woj. gdańskiego; Wiktor Kłosiewicz — przewodniczący CRZZ; Józef Kalinowski — kierownik Biura Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego; Stefan Ikonar — wiceprezes NKW ZSL; Władysław Gór — członek Prezydium PKOP; red. Jan Bykowski z Poznania i inni.

Po dyskusji przyjęta została rezolucja, wyrażająca solidarność Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obronców Pokoju z uchwałami Biura Światowej Rady Pokoju oraz nakreślająca plan akcji w związku z tymi uchwałami.

Nowe osiągnięcia robotników białostockich w realizacji planu styczniowego Włóknarze muszą jednak odrobić jeszcze zaległości

Skończył się styczeń — pierwszy miesiąc ostatniego roku Planu Sześcioletniego. W licznych zakładach produkcyjnych naszego województwa styczeń był miesiącem nowych osiągnięć.

Z FABRYKI PLUSZU

Niemale trudności w realizacji planu styczniowego odczuwała załoga Fabryki Pluszu.

Bywały dni kiedy brak było dostatecznej ilości przędzy, wiele kłopotów spowodowała awaria kotła. Znana ze swej bojowości załoga spotęgowała jednak wysiłki i nie tylko odrobiła zaległości, ale w 101 proc. wykonała plan miesieczny.

Trzeba także podkreślić, że załoga Fabryki Pluszu na planowane 91,6 proc., wyprodukowała 94 proc. tkanin pluszowych I gatunku, zaś na planowane 67,5 proc. I gatunku tkanin kordowych, wyprodukowała 67,8 proc.

Z ZAKŁADÓW METALOWYCH PRZEMYSŁU TERENOWEGO

O wykonaniu z nadwyżką, bo w 115 procentach, planu za styczeń, zameldowały także Białostockie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego. M. in. Fabryka Gwoździ wykonała plan w 107 proc., Zakład M-8 w 125 proc., a Zakład Elektrotechniczny w 118 proc.

Są jednak zakłady, jak np. BZPW im. Sierżana, ZPW w Wasilkowie i WZPW, które nie wykonały planu za styczeń. W dalszym ciągu, mimo wielu narad nie porówna się jakość produkowanych tkanin. Na przykład BZPW im. Sierżana wykonała plan za styczeń zaledwie w 62,4 proc. WZPW na planowane 88,9 proc., wyprodukowały tylko 56,5 proc. tkanin I gatunku.

Po nadsumowaniu wyników uzyskanych w minionych tygodniach kierownictwa gospodarcze i polityczne tych zakładów przy pomocy KM i KP PZPR oraz Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Włóknarzy, winny jak najszybciej dokonać niezbędnej analizy sytuacji w zakładach i podjąć kroki gwarantujące odrobienie zaległości i pełne wykonanie zadań I kwartału.

W MOSKIEWCACH I DYDULACH Chłopi indywidualni wraz ze spółdzielcami dostarczyli 2.149 kg żywca

Jak pisał nasi korespondenci, chłopci z gromady Moskiewce, w powiecie bielskim, plan styczniowy wykonali z dużą nadwyżką, dostarczając do punktu skupu 2.149 kg żywca. Z tej liczby członkowie spółdzielni produkcyjnej w Dydulach dostarczyli 800 kg. Spośród indywidualnych chłopów rocz-

ne plany dostaw żywca w styczniu wykonali: Afanazy Golec z Pawlinowa, Bazyli Frańczuk z Wólki Wygonowskiej i Mikołaj Sacharczuk z Gregorowiec.

PRZYKŁAD DALI RADNI

W gromadzie Czarna Wieś Kościelna dobry przykład w realizacji obowiązkowych dostaw dali radni: Edward Buczyński z Wólki Ratowieckiej i Edward Kraszewski z Czarnej Wsi Kościelnej. Już w początkach stycznia wykonali oni z nadwyżką roczne plany dostaw żywca. Za ich przykładem poszli wszyscy chłopci z tej gromady wykonując plan styczniowy w 105 procentach. Gromada ta zrealizowała również podatek gruntowy na I kwartał br. w 86 proc.

Podobnie dobrze postępuje spłata podatku gruntowego w gromadzie Nowokornino, w powiecie hajnowskim. Między innymi Izaak Darieski z tej gromady wpłacił w styczniu br. 900 zł na poczet podatku gruntowego za rok 1955.

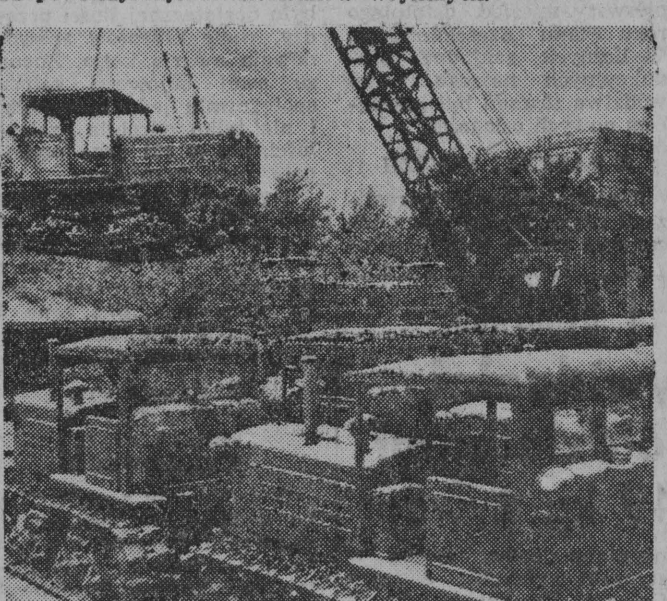
STALINGRAD — SYMBOL NIEZAPOMNIANY

10 stycznia 1943 r. o godzinie 8.03 poprzez gestą się przewodził na szkieletowym stępie pod Stalingradem podano zapowiedź komendy. Artylerzyści radzieccy zaczęli w oczekiwaniu. Po dwóch minutach nad punktem obserwacyjnym przedstawiciela Dowództwa Naczelnej Armii Radzieckiej wykryła seria rakiet. Przez całą sieć radiową przebiegała błyskawicznie umówiony sygnał: „555”. W słuchawkach polowych telefonów zabrzmiało słowo: „Ojczyzna”. Zadrżała w posadach ziemia. Tysiące dział, moździerzy, wyrzutni rakietowych potężną salwą oznajmiło początek likwidacji okrajonych pod Stalingradem armii hitlerowskiej. Wojska radzieckie pod dowództwem generała Rokossowskiego przeszły do generalnego szturmu umocnień obleganego gromadzenia hitlerowskiego.

23 dni trwał zwycięski bój. Gdy miał się skończyć ostatni dzień walki, 330 tysięcznej Armii Radzieckiej skoncentrowanej nad Wołgą. Ciepła walka toczyła się o każdy niemal wyłom w ruinach Stalingradu. Nieprzejmione, który każdy metr ziemi przystosował do obrony, przechodził do zwycięstwa kontrataków. Dowództwo hitlerowskie ścigało do walki nowe oddziały. Nieuchronione czołgi przekształcono w gniazda ognie. Wojska radzieckie szły do szturmu w silnej zawieli, w głębokim śniegu. Zdobyczyły pozycje wroga w kilkugodzinnych starciach wręcz. Szły nieopowistym naprzód, wypierając hitlerowców z każdego domu, budynku kolejowego, budki, spód parowozów i wagonów.

2 lutego 1943 r. resztki nieprzejmionych wojsk w Stalingradzie zaprzęstały opór. Tego samego dnia, o godzinie 18.30, w dwie i pół godziny po kapitulacji ostatniego ogniska oporu wroga, ze sztabu Frontu Donkiego, dowodzonego przez generała Rokossowskiego, odszedł do Moskwy, na Kreml, meldunek opatrzony numerem 0079/OP. Meldunek o zwycięstwie. Rozkaz Wodza Naczelnego został wykonany. 4 i 6 niemieckie armie pancerne zostały doszczętnie rozgromione. Wzięto do niewoli 115 tysięcy hitlerowców, 24 generałów i 2500 oficerów poddało się. Zdobyto 750 samolotów, 1.550 czołgów, 6.700 dział, 1.462 moździerze, 8.135 karabinów maszynowych i 90.000 karabinów. Na ciągnących się wokół Stalingradu zasiekach, polach, w składkach, na lotniskach i linach kolejowych, na ulicach i wśród rozwalisk leżały w stosach nowoczesny sprzęt bojowy najpotężniejszej armii imperialistycznej — armii hitlerowskiej.

Tak dwadzieścia lat temu u bram Stalingradu rozpoczęła się zmierzchnie niemieckiej armii faszystowskiej i początek końca hitlerowskich Niemiec. „Po latach triumfu brunatnych hord w całej Europie — pisała 15 lutego 1943 r. konspiracyjna „Trybuna Wolności” — ofensywa stalingradzka stała się punktem zwrotnym wojny — zapoczątkowała nowy okres — zwłaszcza nieunikniony upadek faszystowskich Niemiec. I dlatego dla ludu radzieckiego i jego sprzymierzeńców, dla wszystkich narodów okupowanej Europy, Stalingrad jest symbolem załamania hitlerowskiej potęgi.”



NA ZDJĘCIU: wysyłka gotowych traktorów ze Stalingradzkiej Fabryki Traktorów. Fot — CAP

„Odrzucamy wszelką służbę pod obcymi sztandarami Bądźmy bojownikami o pokojowe zjednoczenie ojczyzn” Konferencja b. oficerów niemieckich w Berlinie

BERLIN. — W dniach 23—30 stycznia odbyła się w Berlinie konferencja 87 byłych generałów i oficerów wszystkich rodzajów broni z całych Niemiec, przybyłych na zaproszenie b. marszałka Paulusa.

Jak donosi agencja ADN, konferencja obradowała w inicjatywę grupy b. oficerów z Niemiec zachodnich. Obradom przewodniczył kolejni przedstawiciel obu części Niemiec. Rozpatrywano „palące problemy ojczyzny niemieckiej i powzięto konkretne uchwały”. Wyciągając wnioski z własnych doświadczeń i z obecnej sytuacji, uczestnicy konferencji ogłosili na zakończenie obrad deklarację, której czytamy: „Układy paryskie stanowią śmiertelną groźbę dla jedności i dla egzystencji naszego narodu. Oświadczamy wszystkim byłym żołnierzom i wraz z nimi całemu narodowi niemieckiemu: odrzucamy wszelką służbę pod obcymi sztandarami. Przywrócić nam wolność i pokojowe zjednoczenie ojczyzny.”

Agencja ADN podkreśla, że rząd Adenauera do ostatniej chwili starał się usilnie uniemożliwić udział b. oficerów z Niemiec zachodnich w konferencji berlińskiej, kierując do nich „ostrzeżenia” oraz radio, za pośrednictwem prasy i innych sposobami. W latach politycznych chłuj wystąpienia licznych b. oficerów przeciwko układom paryskim wywołał duże wrażenie.

Rada Bezpieczeństwa rozpatruje sytuację w rejonie Tajwanu Na obrady został zaproszony przedstawiciel Chin Ludowych

KOMUNIKAT Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA. — Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR ogłosiło następujący komunikat:

— W związku z rozmową, jaka odbyła się 28 stycznia br. między ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Molotowem a ambasaderem Wielkiej Brytanii W. Hayterem, w dniu 31 stycznia W. M. Molotow zaprosił ambasadora Wielkiej Brytanii i złożył mu następujące oświadczenie:

„Bezpośrednio po naszym spotkaniu w dniu 28 stycznia, gdy przedstawił mi Pan punkt widzenia rządu brytyjskiego i rządu Nowej Zelandii na sytuację, która ukształtowała się w rejonie wyspy Tajwan, rząd radziecki poinformował rząd chiński o poglądach, jakie Pan przedstawił. Podobnie jak Pan przedstawił Wielkiej Brytanii, rząd radziecki jest zaniepokojony niebezpieczną sytuacją, jaka wytworzyła się w rejonie Tajwanu i innych wysp połonowych w pobliżu wybrzeży Chin. Sytuacja ta zagraża pokojowi i wymaga niebezpieczeństwa nowej wojny.”

„W związku z tym, że sytuacja ta zagraża pokojowi i wymaga niebezpieczeństwa nowej wojny, rząd radziecki podziela zdanie rządu brytyjskiego, że omówienie całej tej sprawy w Radzie Bezpieczeństwa ONZ jest konieczne. Rząd ZSRR udzielił już odpowiedź, jeśli instrukcji swemu przedstawicielowi w Organizacji Narodów Zjednoczonych, ambasadorowi A. A. Sobolewowi.”

„Oprócz tego rząd radziecki polecił mi, aby do dyskusji nad tym problemem zaproszona została delegacja chińska. Obecność jej jest niezbędna, ponieważ chcemy, aby w tym czasie, gdy w Radzie Bezpieczeństwa ONZ rozstrzygnięto sprawę, wyrażona została opinia państwa, które jest stroną w tej sprawie.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

KOMUNIKAT Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA. — Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR ogłosiło następujący komunikat:

— W związku z rozmową, jaka odbyła się 28 stycznia br. między ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Molotowem a ambasaderem Wielkiej Brytanii W. Hayterem, w dniu 31 stycznia W. M. Molotow zaprosił ambasadora Wielkiej Brytanii i złożył mu następujące oświadczenie:

„Bezpośrednio po naszym spotkaniu w dniu 28 stycznia, gdy przedstawił mi Pan punkt widzenia rządu brytyjskiego i rządu Nowej Zelandii na sytuację, która ukształtowała się w rejonie wyspy Tajwan, rząd radziecki poinformował rząd chiński o poglądach, jakie Pan przedstawił. Podobnie jak Pan przedstawił Wielkiej Brytanii, rząd radziecki jest zaniepokojony niebezpieczną sytuacją, jaka wytworzyła się w rejonie Tajwanu i innych wysp połonowych w pobliżu wybrzeży Chin. Sytuacja ta zagraża pokojowi i wymaga niebezpieczeństwa nowej wojny.”

„W związku z tym, że sytuacja ta zagraża pokojowi i wymaga niebezpieczeństwa nowej wojny, rząd radziecki podziela zdanie rządu brytyjskiego, że omówienie całej tej sprawy w Radzie Bezpieczeństwa ONZ jest konieczne. Rząd ZSRR udzielił już odpowiedź, jeśli instrukcji swemu przedstawicielowi w Organizacji Narodów Zjednoczonych, ambasadorowi A. A. Sobolewowi.”

„Oprócz tego rząd radziecki polecił mi, aby do dyskusji nad tym problemem zaproszona została delegacja chińska. Obecność jej jest niezbędna, ponieważ chcemy, aby w tym czasie, gdy w Radzie Bezpieczeństwa ONZ rozstrzygnięto sprawę, wyrażona została opinia państwa, które jest stroną w tej sprawie.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

„Rząd radziecki, który jest stroną w tej sprawie, wyraża swoje stanowisko w sprawie Tajwanu i innych wysp połonowych.”

TOWARZYSZE, PODYSKUTUJMY

Wnioski z doświadczeń

Zabierając głos w dyskusji pragnę położyć się doświadczeniami z rozbudowy organizacji partyjnej na wsi oraz w sprawie właściwego ustawienia pracowników aparatu partyjnego do systematycznej pracy w terenie. Zagadnienia te wielu komitetom powiatowym sprawują dużo trudności i dlatego uważam, że należy na to zwrócić szczególną uwagę.

W naszym powiecie trzeba było rozbudować organizację partyjną szczególnie na terenach zachodnich, tzn. w byłych gminach Wyski, Brąnsk, Topczewo i Holonki. Tam bowiem na początku 1954 roku, oprócz pojedynczych członków lub kandydatów, organizacja partyjna niemal że nie było wcale. Teraz natomiast istnieje tam 26 nowych grup kandydatów.

W jaki sposób osiągnęliśmy te rezultaty? Wyjaśnijmy to na przykładzie byłej gminy Holonki.

Pracę zaczęliśmy tam od nasilenia roboty politycznej. W tym celu przeprowadzono wiele zebrań gromadzkich, na których nasłuchiwalimy sytuację międzynarodową, wyjaśnialiśmy zadania polityczne i gospodarcze naszego kraju i powiatu.

W ten sposób podnieśliśmy świadomość chłopstwa pracowniczego i umocniliśmy jego zaufanie do polityki naszej partii i rządu.

Z mieszkających w tej gminie jednego członka partii i dwóch kandydatów stworzyliśmy grupę kandydatów. Na zebraniach grupy przeprowadzanych przez członków egzekutywy i sekretarzy KP omawiano zadania związane z rozbudową partii w wsiach, sprawę przodownictwa w realizacji planów gospodarczych, organizowania czynów drogowych itp.

W wyniku — noszące zebranie towarzysze przychodzili z nowymi kandydatami, zgłaszającymi się do partii. Przyjęli dokonali wówczas Komitet Gminny w Brąnsku. W lipcu utworzona została w gminie Holonki podstawowa organizacja partyjna.

Od tej pory członkowie partii coraz więcej wysuwały wniosków zmierzających do tego, aby ich pozostawiając w tyle gminę podnieść do rzędu najlepszych.

Członkowie partii i kandydaci przodowali w skupie zboża, organizowali zbiorowe doświadczenia i dlatego gmina Holonki zajęła jedno z lepszych miejsc pod tym względem.

Podczas akcji wyborczej podstawowa organizacja partyjna liczyła już ponad 30 członków i kandydatów i gdy wiosną nie mieliśmy ani jednej grupy kandydatów, to w okresie wyborów w tej gminie było 6 grup kandydatów i 1 podstawowa organizacja partyjna.

W związku z nowym podziałem administracyjnym powstały 3 gromady. Obecnie w każdej z nich jest organizacja partyjna licząca od 8 do 24 członków i kandydatów.

Przykład ten wykazał nam, że nie ma tzw. trudnych terenów i organizację partyjną można i należy rozbudowywać wszędzie. W

W ostatnich dniach otrzymaliśmy z Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa w Warszawie odpowiedź na artykuł zamieszczony w naszej gazecie pt. „O wiosnie nie za wcześnie”. Artykuł mówił o brakach występujących w zaopatrzeniu w części ziemie do maszyn rolniczych oraz o trudnościach, z jakimi boryka się Składnica w Grawjowie.

Centrala Zaopatrzenia Rolnictwa w Warszawie odpowiada:

„Występujące braki części ziemniaków do ciągnika „Zetor” są likwidowane w miarę ich dostaw z importu i posiadanych zapasów w magazynach Składnicy Głównej w Szczyplownie. W dniu 10. I. 55 r. przedstawiciel Składnicy w Grawjowie pobrał części ziemniaków na zaspokojenie potrzeb POM i PGR w wielu asortymentach dotychczas brakujących.”

Odnosnie braku sił fachowych w SO w Grawjowie — to faktycznie braki w tej dziedzinie występowały i występują nadal, co odbija się ujemnie na jej pracy, wymagającej kwalifikowanych pracowników.

Bezpłatnie istnieje potrzeba ciągłego wykonywania prac i kontrolowania Składnicy — zarówno w zakresie planowania, księgowości, gospodarki, magazynowej itp.

W danej chwili w SO w Grawjowie jest, naszych dwóch inspektorów, którzy mają za zadanie wyprostować błędy na odcinku właściwego rozplanowania przydziałów części ziemniaków do jednostek terenowych i skontrolować tereny realizacji zaopatrzenia w Składnicy Głównej w Szczyplownie.”

Oczekując od Wydziału Kultury i Innych Spraw, aby odpowiedział na pytanie: Czy ten Czechowicz naprawdę umarł? IR-RA

Czy sprawa tylko osobista?

Nazywa się... Zresztą mniejsza z tym, jak się nazywa. Jest gospodynią domową, taką, jakich tysiące w Białymostku i innych miastach naszego województwa. Dlatego nie ma o niej mowy? To moja sąsiadka, która wie, że jest dziennikarzem, opowiedziała mi swoje kłopoty.

Krótko mówiąc: na rynku mięso jest tańsze niż w sklepie. Chodziłaby więc na rynek, ale akurat mieszka na drugim końcu miasta. A tymczasem „jakiś facet” przynosił mięso do domu. Po tej samej cenie co na rynku, a więc tańszej niż w sklepie. Ostatecznie jednak mięsa nie przyniósł, ponieważ został aresztowany i za nielegalny handel i spekulację mięsem zasądzony na karę więzienia.

Moja sąsiadka nie rozumie: Jak jest z tą spekulacją? Co to za spekulacja, jeśli ktoś sprzedaje mięso na rynku? Co to komu przeszkadza?

Mogłem, rzecz jasna, odpowiedzieć sąsiadce tylko tyle, że spekulant sprzedaje mięso nielegalnie, że od takiego mięsa łatwo zachorować. W ubiegłym roku przelicz około 60 osób w Chorazycy zmarło z powodu spekulacji. Oczywiście, ten argument jest słuszny. Ale to nie jest cała sprawa. Jeśli ktoś sprzedaje mięso, to musi być spekulantem. Jeśli spekulantem, to musi być spekulacją. Jeśli spekulacją, to musi być spekulacją. Jeśli spekulacją, to musi być spekulacją.

Tak, tańsze, ale dzisiaj. Przecież to mięso pochodzi z nielegalnej sprzedaży. A więc hamuje dopływ mięsa do magazynów państwowych. A tego właśnie chce spekulant, aby móc potem dowolnie podbić cenę. Byłby jedynym dostawcą mięsa. Stąd wniosek, że spekulant — jeśli zostawił mi wolną rękę — wywoła drożyznę. A przecież skutki drożyzny są jak najgorsze.

Moja sąsiadka czytała w gazetach o II Zjeździe PZPR. Wie więc, że na Zjeździe partia nasza postawiła zadanie: szybko podnieść stopę życiową ludzi pracy. Podnieść stopę życiową — to znaczy sprawić, żebyśmy lepiej jedli, lepiej się ubierali. Droga do tego prowadzi nie

W interesie konsumenta

Otóż sklepy państwowe i spółdzielcze sprzedają mięso po stałych, ustalonych przez państwo cenach. Ma to podwójne znaczenie. Przede wszystkim zapewnia człowiekowi pracy zaopatrzenie w mięso po stałej cenie, a po drugie, nie pozwala nikomu podbić cen na rynku. Mało tego. Utrzymuje się w ten sposób ceny rynkowe na niższym poziomie. No tak, bo jeżeli np. sąsiadka moja miałaby kupować mięso na rynku po tej samej cenie co w sklepie, to oczywiście wolałaby zaopatrzyć się w sklepie, do którego ma znacznie bliżej.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Spekulanci niejednokrotnie usiłują zakłócić te równowagę. Wyprowadzają mięso od tych chłobków, którzy nie wykonali swoich obowiązków wobec państwa. Przyczyniają się w ten sposób do drożyzny.

Prości ludzie USA

występują przeciwko
agresywnej polityce
rządu amerykańskiego

NOWY JORK. — Oficjalny organ Kongresu USA „Congressional Record” zamieścił w numerze z 28 stycznia na 20 stronach listy i depesze, które otrzymał senator Morse (niezależny ze stanu Oregon).

Jak wiadomo, senator Morse wystąpił przeciwko agresywnej polityce USA na Dalekim Wschodzie i głosił przeciwko rezolucji Kongresu, wyrażającej zgodę na ingerencję zbrojną USA w sprawy wewnętrzne Chin.

„Pozwolicie Chłirczykom samym rozwiązywać swe problemy” — domaga się w liście Estella Brisker z Kalfornii.

Eleanor Stevenson i Ruth Ericson z miejscowości New-Milford (stan Connecticut) piszą m. in.: „Mamy nadzieję, że zdoła Pan powstrzymać fałsz historii i pyd naszego kraju do awantury, która może okazać się dla nas fatalna.”

Reichard z Allentown (stan Pensylwania) zaznacza: „Te wyspy (chińskie — przyp. red.) nie są nasze i im bardziej postępujemy w taki sposób, jak gdyby należały do nas, tym więcej przyjdzie tracić nam całym świecie”.

„Nie stracił nic z tych przagnień nawet po klęsce sunych wojsk w Korei. Siedemdziesięcioletni generał powiedział: „Należy rozpocząć nową wojnę”. Zaproponował również, aby nie ograniczać jej do malej Korei, ale rozszerzyć na wojnę przeciwko wielkim Chinom. Miał mu być jeszcze ludzkie śmieci, którą odgadywał całe życie.”

Przyszła siedemdziesiąta piąta rocznica urodzin „bohatera” wojny koreańskiej. Na bankiecie, wydanym z tej okazji w Los Angeles, generał Douglas Mac Arthur ugiął się przed przemówieniem. Skłonił do rozbicia statystyk pragnął amerykańską bliznę, że użył na nie 3 tysiące słów. Nie słowa się jednak liczą.

Czego domagał się w swym przemówieniu amerykański generał, którego śladami szła przez kilkadziesiąt lat śmierć i zniszczenie. „Nie zaprzestania ognia, nie po prostu fałszowanie pokoju, ale usiłowanie, aby absolutnie zakończyć wojnę jako takiego reżimu.”

„Marsylianki” skradziony został z „British Museum”

LONDYN. — Jak donosi agencja Reuters, z British Museum skradziono egzemplarz „Marsylianki”, liczący przeszło 160 lat, napisany ręką autora francuskiego hymnu narodowego — Claudea Rouget de Lisle.

Kradzież dokonana jeszcze 29 stycznia zauważono dopiero 31 stycznia, gdyż złodziej umieścił w gablotce fałszyfikat na miejsce oryginalnego rękopisu.

Życiorys amerykańskiego generała

Miał wówczas pięć lat, gdy ojciec jego, generał Arthur Mac Arthur, strzeliłszy do Indianina powiedział mu: „Zawsze strzelaj pierwszy”. I generał Douglas Mac Arthur pamiętał to przez całe życie. Dla niego żyć — oznaczało zabijać.

Miał 55 lat, gdy amerykański senator Gerald Noy powiedział: „General Mac Arthur lubi wojnę tak, jak drapieżca lubi mięso”. I naprawdę było tak. Mogli żołnierze ginąć, mogły płonąć miasta, można było niszczyć zabijki kultury i sztuki. On — generał Douglas Mac Arthur, pragnął jednego — ludzkiego życia.

Douglas Mac Arthur, potomek amerykańskich kolonizatorów, nie wyrzekł się bynajmniej swojej przeszłości. Uznał jedynie, że kiedyś obalenie wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

„Wcześniej czy później świat musi dojść do takiej decyzji, jeśli chce się utrzymać przy życiu”. I dodał jednym tchem: „Powinniśmy już dziś ogłosić naszą gotowość do obalenia wojny współpnie z wielkimi mocarstwami świata.”

W odpowiedzi na krytykę

„O wiosnie nie za wcześnie”

Z ukosa

Czytelnicy piszą

Uczniowska prośba

Jako uczeń Państwowego Technikum Mechaniki Rolnej w Białymstoku zwracam się do Dyrekcji PSS poprzez „Gazetę”, aby w swoim sklepie przy ulicy Antoniuk Fabryczny uruchomiła dział papierniczy, w którym my, uczniowie, zaopatrywaliśmy się w zeszyty, ołówki, atrament oraz inne artykuły szkolne. Teraz musimy te rzeczy kupować w odległym od naszej szkoły o 1,5 km kiosku.

HENRYK PORZĘZIŃSKI
Białystok

Szajka włamywaczy stanie przed sądem

Jutro tj. 3 lutego, w gmachu Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku, odbędzie się rozprawa przeciwko szajce złodziei, którzy dokonywali włamywań rabunkowych na terenie powiatów: oleckiego, goldapskiego, ełckiego i suwalskiego. Przed sądem staną: Edmund Czajkowski, Antoni Pawłowski, Marian Pawłowski, Władysław Pinchyski, Bolesław Celmar, Mieczysław Kowalewski, Jan Sawicki, Kazimierz Czajkowski, Jan Chomicz, Franciszek Zubrzycki, Jan Pietkiewicz oraz Ireneusz Tylanda.

Oskarżeni już od dłuższego czasu dokonywali włamywań do kiosków i sklepów gminnych spółdzielni. Jak głosi akt oskarżenia, oni właśnie obrabowali m.in. sklepy GS w Sedrankach, Monetach, Babkach, Górczy, Drozdowie (pow. Olecko), Żentkach (pow. Ełk), Zusi (pow. Suwałki) i Górnem (pow. Goldap). Akt oskarżenia stwierdza, że oprócz rabowania sklepów opryszkowie uprawiali handel rzeczami pochodzącymi z kradzieży. (f)

Czytaj i prenumeruj „Gazetę Białostocką”

Program radiowy

ŚRODA, 2 LUTEGO

PROGRAM I NA FALI 1322 M.
5.10 Muzyka rozrywkowa; 5.45 Audycja dla wsi: 6.37 Koncert zespołu W. Biełżan; 7.15 Polskie melodie ludowe; 8.40 Koncert Chóru Włoskiego; 9.30 Koncert solistów; 10.05 Muzyka rozrywkowa; 10.50 Skrzynka ogólna Polskiego Radia; 11.30 Muzyka i aktualności; 12.10 Melodie ludowe różnych narodów; 16.05 Ze śpiewników „Moniuszki”; 16.20 Koncert popołudniowy; 17.15 Utwory na 102 ne instrumenty; 18.20 Kronika kulturalna; 18.50 Koncert żywych; 19.50 Audycja dla wsi; 21.10 Koncert chórnymi; 22.20 Aktualności muzyczne.

Dzienniki: 4.00, 7.00 i 20.00.

PROGRAM II NA FALI 367 M

5.35 Z tańcem i piosenką; 13.10 „Dezynfektor” — opowiadanie; 14.10 Audycja szkolna; 15.00 Koncert solistów; 16.00 Muzyka dla wszystkich; 17.30 Na warszawskiej fali; 18.50 „Ciekawostki”; 19.00 Muzyka i aktualności; 19.45 Koncert estradowy; 20.40 Reportaż literacki; 21.00 Muzyka taneczna; 22.00 „Rycerskość wieśniacza”; 22.20 Aktualności muzyczne.

Dzienniki: 21.30.

OGŁOSZENIA drobne

Skradziono klucze, karo ciemna, czółno kwiatów, chrapaka strzałka, prawa tylna biała — lat 12 — walcacha kary kwiatów brudny — czółno, lat 4. Wszelkie wiadomości kierować do adres: Łańcuch Jan, wieś Bobry, poczta Nowa Wieś Ełcka Ełk za nagrodą 1000 zł. g 10-1

8 lutego II sesja MRN

Działalność komitetów blokowych tematem obrad

8 lutego br. o godz. 10 w sali Klubu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odbędzie się II Sesja Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku.

Podstawowym tematem obrad sesji będzie omówienie działalności komitetów blokowych w Białymstoku od chwili ich powołania.

Komitety blokowe przez kilkuletni okres swojej pracy zyskały zaufanie mieszkańców naszego miasta. Coraz więcej ludzi widząc osiągnięcia komitetów garnie się do nich, albo pomagając w pracy, albo prosząc o radę lub pomoc.

Niejednemu z białostoczian właśnie dzięki pomocy komitetu blokowego zainstalowano elektryczność, podłączono wodę lub wyremontowano mieszkanie.

Kominiarski jubileusz

— Trzymaj się za guzik, kominiarz idzie!

— Będę miał dziś szczęście, spotkałem z rana kominiarza.

Takich zdań słyszy się wiele. „Kult” kominiarzy, przynoszących szczęście, istnieje już dawno. Nawet większość tych, którzy nie wierzą w przesady, woli spotkać na swej drodze kominiarza, niż powiedzieć, kobiecie z pustym wiadrem.

Stanisław Kraulis od 25 lat spotyka prawie codziennie ludzi, którzy albo patrzą na niego z uśmiechem zadowolenia co świadczy, że od tej właśnie chwili czują się szczęśliwymi, albo tych, którzy na jego widok chwytają się nerwowo za guzik.

Od 25 lat ten wesoły człowiek wchodzi na dachy mniejszych lub większych domów. Znają go mieszkańcy ZOR-u, ulicy Stalina, Antoniuka i Marczyka z wesołego pokrzykiwania na kłatkach schodowych i korytarzach „szybry zamykać, szybry”.

1955 rok, to kominiarski, jubileuszowy rok Kraulisa. Pracę swoją rozpoczął w 1930 roku. A dziś jeszcze z energią młodzika żwawo porusza się po dachach nawet najwyższych budynków naszego miasta.

Tylko, gdy wchodzi na czwarte piętro, oddech ma trochę szybszy niż przed 25 laty.



— Uff! Nareszcie dach. Kilkaście kominiarzy, które trzeba przeczyć. Naskoło panorama rodzinnego miasta. Zmienia się ona znacznie w ciągu ostatnich lat. Kiedyś widział się naskoło stare dachy czynszowych kamienic, później zwaly gruzy, a teraz wyrastające pod niebo rusztowania i mury nowych domów pachnących w ciebie zaprawą i nową cegłą. (Hr)

Poza tym na sesji uchwalony zostanie podatek miejski na 1955 ok. Następnie zatwierdzone zostaną plany pracy poszczególnych komisji radzieckich na I kwartał.

Tematy te i wiele jeszcze innych dotyczących najważniejszych spraw naszego miasta szeroko omawiane będą na najbliższej sesji MRN. Zainteresuje to niewątpliwie mieszkańców naszego miasta i wielu z nich weźmie udział w sesji w dniu 8 lutego. Pożądany jest udział w sesji przewodniczących i aktywów komitetów blokowych. (Hr)

Kierowca z Ekspozytury PKS w Białymstoku, Henryk Szczepiński urządził sobie w dniu 31 stycznia około godz. 11 postój na skwerze przy ul. Kilińskiego.

Na zwróconą mu uwagę, by zechciał wóz usunąć ze skweru odpowiedział arogancko:

— Co mi zrobicie, ja jestem z PKS-u i mnie wszystko wolno...



— Chyba jednak nie wszystko wolno.

Kronika Białostocka

TEATR

Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: „Imieniny pana dyrektora” — godz. 19.

Scena kameralna Teatru im. A. Węgierki w Klubie TPP-R — dziś nieczynna.

KINA

„Pokój” — „Cena strachu” — 2 serie, godz. 16 i 19.

„Ton” — „Skarby sultana” — godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

KLUBY

Klub TPP-R — Pogadanka o Zoi Kosmodemińskiej — godz. 15.30. Odczyt „Radzieckie propozycje zastosowania energii atomowej w budownictwie pokojowym” — godz. 18.

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.

Klub MPK ul. 1 Maja czynny w godz. 14 — 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 do 18 a w święta od 12 do 18.

WYSTAWY

Wystawa „Fanka Dzierżyński” w B. Wesołowskiego — czynna codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godz. 11 — 19.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Kilińskiego (rog. Piwny) tel. bura wezwani 09 informacji 535.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 803.

Dyżurni aptek: Apteka Społeczna nr 4 ul. Myszowiecka 44 tel. 22 39.

Spółdzielnia Stolarska przy ul. Stolarskiej 7 w Białymstoku

zorganizowała otną brygadę tapicerską która będzie renować i odnawiać meble tapicerskie na miejscu lub w zakładzie przy ulicy Juroweckiej 54 gdzie należy kierować zamówienia

k-49-1

mała GAZETA

TO CO JEST?

Drożdże, musztarda, wędlina, piwo, smalec, masło — są to artykuły, których nam nie znajdziesz. Pieczywo? Owszem — o godzinie 11, a nierzadko dopiero o godz. 14. A od godz. 16 znów nie ma. Wódka? — Proszę bardzo, w nieograniczonych ilościach, pijanym czy trzeźwym, dziecku czy starszemu — bez kolejk. Nawet z wyszynkiem na miejscu. Ciepło? W sklepie MHD nr 7, przy ul. Sitarzkiej. W sklepie, obsługującym kilkanaście ulic. Najbardziej potrzebnych w gospodarstwie artykułów przez ważne nie ma. To co jest? Brak troski o właściwe zaopatrzenie sklepu spożywczego.

W BANKU NIE BRAK...

Piętnaście takich przejazdów — stracił jeden, trzydzieści — stracił dwa, itp.

A chodził przecież o taki drobniaczek... O marne pięć groszy, których z reguły nie wydają nam konduktorzy pasażerów w autobusach (i autobusach).

Zdawałoby się — drobniaczek, ale każdy sedzia zakwalifikowałby taki drobniaczek jako niezwykle ważne „przywłaszczenie cudzego mienia”.

Tak, tak! Tylko, że winnym uznany nie konduktora, lecz kierownictwo przedsiębiorstwa, którego obowiązkiem jest zaopatrzyć rano konduktorów w drobne monety.

Piętnaściozówek w banku nie brak... (He)

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Reprezentacja województwa o Puchar Nizin — ustalona

Na ostatnim zebraniu Sekcji Narciarskiej WKFF ustalono skład reprezentacji naszego województwa na zawodach narciarskich o Puchar Nizin, które odbędą się w dniach 18—20 bm. w Iwoniczu Orlim startować będzie we wszystkich konkurencjach 17 zawodników i zawodniczek.

W biegu płaskim na 5 km juniorek reprezentować nas będzie Walentyna Gruszewska ze Zryw, na 10 km seniorek pobiegna za wodniczki AZS — Zdrojewska, Andruk i Soroko, również te same zawodniczki wezmą udział w biegu rozstawnym 3x5 km. Najwięcej zawodniczek, bo aż 8, startować będzie w biegu płaskim seniorów na 15 km. Są to: Kinalski, Serwatko, Piątkowski i

Jelski z AZS, Piotrowski, Gurzęda i Ambrozewicz ze Startu oraz Para z Gwardii. W konkurencji seniorek wystawimy też dwie sztafety 4x10 km, w których startować będą wszyscy wyżej wymienieni seniorzy.

W kombinacji klasycznej weźmie udział tylko jeden zawodnik, Janusz Kucharski ze Startu, a w biegu płaskim juniorów na 10 km startować będą Bronisław Cieślowski, AZS i Jerzy Lubomski ze Startu Augustów. W skokach o twardych wałach udział weźmie Adam Wilk i Tadeusz Cieślowski, obaj z AZS.

W składzie naszej reprezentacji uwzględniono także i wicemistrzynię naszego województwa w tenisie stołowym kobiet. W mistrzostwach województwa poza mistrzyniami i wicemistrzyniami powiatów startuje 10 zawodniczek z Białostocka. Tytułu mistrzowskiego go broni Sabina Paskiewicz ze Startu Białystok, za najgroźniejszą przeciwniczkę mając koleżankę klubową Halinę Łukniak, która jest uważana za faworytkę turnieju.

Zgłoszenia do mistrzostw województwa w tenisie stołowym kobiet składają do dnia jutrzejszego właściciele klubów i wicemistrzów województwa w tenisie stołowym WKFF w Białymstoku. (f)

W Krakowie

Szachiści Budowlanych przegrali 4:6

Rozegrany ostatnio mecz szachowy pomiędzy Budowlanymi Białystok i ze społem wicemistrza Krakowa AZS, za wodniczy nasi przegrali w stosunku 4:6. A oto wyniki poszczególnych gier (Na pierwszym miejscu zawodnicy Białostocki).

Radziszewski przegrał z Zuberem, Szurkiewicz przegrał z Nahlkiem, Jacewicz wygrał z Galiwiczem, Gaworski pokonał Jurkiewicza, Czech uległ Czerwińskiemu, Grodzki zremisował z Karasiem, Szuniewicz przegrał z Frączakiem, Sawke zremisował z Sokolnickim, Junior Hejza wygrał ze Szlagowskim, a Izmajłowicz przegrał z Taską.

W przyszłą niedzielę w Białymstoku, rozegrany zostanie mecz szachowy pomiędzy mistrzowskim zespołem AZS z Warszawy, a białostockimi budowlanymi. (f)

Koszykówka żeńska

Sparta Olecko nadal prowadzi

Rozegrany ostatnio w Olecku mecz koszykówki żeńskiej o mistrzostwo klasy A, pomiędzy zespołami miejscowej Sparty i Kolejarza Ełk przyniósł zwycięstwo Sparcie w stosunku 49:37 (20:17).

Do przerwy zdecydowanie przewagę posiadały zawodniczki Olecka, w drugiej połowie spotkania gra miała charakter wyrównany a nawet lepiej dysponującą Sparcie.

Po ostatnich meczach tabela przedstawia się następująco:

1. Sparta Olecko	3 3:0	144:881
2. Gwardia Białystok	3 2:1	91:1109
3. Sparta Ełk	3 1:2	83:999
4. Kolejarz Ełk	3 0:3	90:1119

(f)



— Organizujemy biegi patrolowe, może towarzysze pojeździecie z nami?

— Nie przeszkadzajcie, musimy opracować perspektywiczny plan rozwoju sportu w naszej fabryce na najbliższe dwadzieścia lat.